

JOANNA ZASTRÓŻNA
MOJE MAŁE KATASTROFY

Wystawa w Centrum Sztuki Współczesnej
Otwarcie: 20 sierpnia 2010, godz. 18:00
Wystawa czynna do 19 września 2010

Joanna Zastróżna pozostaje wierna swojej stylistyce od ponad dekady. Toteż jej najnowszy projekt pt. *Moje Małe Katastrofy* jest nawiązaniem i rozwinięciem poprzednich cykli takich jak „*Messenger*”, i „*Nr 3*”, które prezentowała w Małej Galerii ZPAF-CSW w Warszawie i potem w innych miejscach w latach 2000 – 2004.

Wtedy to jej prace zostały odebrane jako ciekawy, odświeżający eksperyment w którym udało jej się połączyć manipulację tworzywem fotograficznym z wykreowaniem rzeczywistości nie mieszczącej się w zdefiniowanej materialnej do końca formie. Tajemnicze postacie na jej wybujałych kolorem zdjęciach przenikały się metodą rentgenowskiego prześwietlenia z dziwnymi elementami oszczędnego tła, sceneria tych inscenizacji odwoływała się do własnej, nieskrępowanej wyobraźni.

Joanna Zastróżna celowo poddała własne intymne doświadczenia – powiedzmy

nie zawsze pozytywne – przetworzeniu na kilkanaście wizualizacji ekspresyjnie wydobywających relacje międzyludzkie. Ten nowy cykl – nad którym prace podjęła niedawno po kilkuletniej przerwie – zawiera duży ładunek osobistych przemyśleń i jest szczerą, może nawet niekiedy nieco ekshibicjonistyczną opowieścią. Motyw zespolenia gestu ludzkiego ciała oraz graficznego potraktowania koloru daje efekt tajemnicy przekraczającej dosłowny zapis fotograficznego medium. Doznajemy uczucia obcowania z niezdefiniowaną przestrzenią, gdzie sylwetki postaci i nieliczne przedmioty (nieraz o znaczeniu symbolicznym) potęgują nastrój niepewności trwania w przestrzeni i czasie.

„Prace Zastróżnej istnieją w świecie rzeczywistym jako iluzja niewyobrażalnej głębi, nie tylko symbolicznej ale również wizualnej.

Jej fotografie wykorzystują koncepcje materialnej dotykalności, oczywistości, dwuwymiarowości i zdolności przenikania wzrokiem zewnątrznych granic materii, co jest niemożliwe w świecie materialnym, jaki znamy. Przy tym technika i temat jej prac przydają im autentyczności, czyniąc je świadkami wizjonerskich eksperymentów.” Jak pisze o jej twórczości krytyk Irina Czmyriewa .

Wystawa „*Moje Małe Katastrofy*”, mająca wiele osobistych wątków, jest konsekwencją jej dotychczasowych poszukiwań i otwiera nowe pola eksploracji w dalszych poszukiwaniach łączenia obrazu i gestu, oraz nadanie tym poszukiwaniom własnych indywidualnych cech wizualnego rozpoznania.

Marek Grygiel